Ner. 58.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 13 MAIA 1826 ROKU, W SOBOTĘ.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Cieplomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan nieba.
Dnia 11 Maia	Z rana . . .	Stopni ciepła . + 8	Cali 27 liniy 9,2	Południowo-zachodni	Słońce.
	Po południu .	Stopni ciepła . +15	„ — 8,15	Wschodni	Niepewno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +10	„ — 9,2	Zachodni	Gwiazdy.
12	Z rana . . .	Stopni ciepła . + 8	Cali 27 liniy 9,5	Południowo-zachodni	Słońce.
	Po południu .	Stopni ciepła . +15	„ — 9,7	Północno-zachodni	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni ciepła +10	„ — 10,1	Północno zachodni	Gwiazdy.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Podaie do powszechnéy wiadomości, że na dostawę drzewa i światła dla woyska rossyyskiego w województwie mazowieckiém konsystuiącego, na czas od 1 Lipca r. b. do końca Czerwca r. 1827, odbędzie się w biurze Kommissyi województwa mazowieckiego w d. 24 Maia r. b. o godzinie 2 po południu, licytacya in minus. Każdy ubiegaiący się do téyże licytacyi, za złożeniem kwitu kassy głównéy województwa mazowieckiego, udowodniaiącego wniesione do téyże kassy vadium w summie złp. 4,000 oznaczone, do licytacyi przypuszczony zostanie. O warunkach zaś dostawy, każdego dnia w biurze Kommissyi województwa, w domu rządowym przy ulicy Przeiazd pod nrem 646, w wydziale woyskowo-policyynym, wiadomość powziąć można.

w Warszawie dnia 9 m. Maia 1826 roku.

Radca Stanu, Prezes:
w Zastępstwie *Kożuchowski.*
Sekretarz Jeneralny: *Filipecki.*

Sąd pokoiu powiatu dąbrowskiego.

Z powodu żądanéy regulacyi nowéy hipoteki własności dwoch domów z placami i zabudowaniami, iednego pod nrem 43 w rynku, a drugiego pod nrem 120 przy ulicy Żabiéy w mieście Augustowie położonych, uwiadomia interessantów, że takowa nastąpi w sądzie tuteyszym dnia 4 miesiąca Sierpnia r. b. — Wzywa ich przeto aby do takowéy, osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowadniaiące opatrzyli się. — Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanéy.

Jeżliby właściciel nieruchomości wywołanéy, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże, na żądanie któregokolwiek z interessantów, na karę od 10 do 50 złp. skazanym zostanie, i podług art 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi dnia 4 Sierpnia r. b. na posiedzeniu publiczném Sądu tuteyszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niéy upływać zacznie; interessanci przeto bez dalszego wezwania iéy przytomnymi bydź powinni.

w Augustowie dnia 2 Maia 1826 r.

Pisarz, *Toczyłowski.*

Sąd pokoiu powiatu sieradzkiego, w województwie kaliskiém.

Z powodu żądanéy regulacyi nowéy hypoteki

1. Kamienicy pod liczbą 146 i 147 przy ulicy Sukienniczéy.
2. Kamienicy pod liczbą 25 przy rynku.
3. Kamienicy pod liczbą 108 i 109 przy ulicy Wartckiéy.
4. Domu pod liczbą 284 przy ulicy także Wartckiéy.
5. Kamienicy pod liczbą 9 przy rynku.
6. Kamienicy pod liczbą 10 także przy rynku.
7. Placu narożnego pod liczbą 62 przy ulicy Wartckiéy.
8. Kamienicy pod liczbą 38 przy ulicy Kolegialnéy.
9. Domu pod liczbą 206 przy ulicy Krakowskiéy.
10. Dwoch placów obok siebie, pod liczbami 19 i 20, przy rynku.
11. Placu pod liczbą 509 przy ulicy Nowéy Kaliskiéy, — wszystkich w mieście obwodowém Sieradzu położonych;
12. Kamienicy pod liczbą 46 przy rynku nowym, w mieście Widawie, w powiecie sieradzkim.
13. Domu Wybraniec nazwanego, pod liczbą 25, we wsi Monicach.
14. Domu pod liczbą 77 przy ulicy Wieluńskiéy, w mieście Złoczewie.
15. Domu pod liczbą 78 przy ulicy Targowisko zwanéy, w mieście Złoczewie.
16. Domu pod liczbą 21 przy ulicy Wieruszowskiéy, w mieście Złoczewie.
17. Domu pod liczbą 30 przy ulicy Wieluńskiéy, w mieście Złoczewie.
18. Kamienicy pod liczbą 79 przy placu targowym, w mieście Złoczewie.
19. Domu pod liczbą 81 przy ulicy Wieluńskiéy, także w mieście Złoczewie, — a wszystkich w powiecie sieradzkim exystuiących;

uwiadamia interessantów, że takowa nastąpi w sądzie tuteyszym:

a) Dla pierwszych czterech nieruchomości, dnia 31 Lipca.

b) Dla drugich czterech nieruchomości, dnia 2 Sierpnia.

c) Dla trzecich czterech nieruchomości, dnia 3 także Sierpnia.

d) Dla czwartych czterech nieruchomości, dnia 4 tego samego miesiąca Sierpnia.

e) I dla ostatnich trzech z porządku nieruchomości, dnia 7 także Sierpnia, w roku bieżącym.

Wzywa ich przeto, aby do takowéy osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowadniaiące opatrzyli się. — Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się w terminie, podpadną skutkom prekluzyi w artykułach 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanéy.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanéy, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże, na żądanie któregokolwiek z interessantów na karę 10 do 50 złp. skazanym zostanie, i podług artykułu 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi, dla pierwszych

siedmiu nieruchomości, dnia 14,
dla drugich siedmiu nieruchomości d. 18.
i dla pięciu ostatnich nieruchomości,

dnia 21 miesiąca Sierpnia bieżącego roku, na posiedzeniu publiczném sądu tuteyszego, i od tegoż dnia, czas odwołania się od niéy, upływać zacznie; — interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu, ogłoszeniu iéy, przytomnymi bydź powinni

w Sieradzu dnia 29 Kwietnia 1826 r.

Podsędek, *Gaiewski.*
Pisarz hypoteczny, *Maliszewski*,

WARSZAWA.

— We Lwowie ogłosili księgarze *Kuhn* i *Miłkowski* prospekt na dzieło w ięzyku niemieckim, pod tytułem: „Rys urządzenia i administracyi królestw Galicyi i Lodomeryi, przez Joz *Winiwartera* C. K. Radcę i Professora.“ Cena prenumeraty 8 złp.

— Tamże w krótce wyydzie z druku obszerne dzieło w ięzyku polskim „O machinach parnych.“ Wydawcą iego iest P. *Bem* były Kapitan artyleryi woysk polskich.

— Instytut wód mineralnych sztucznych w pierwszych dniach przyszłego miesiąca Czerwca r. b. otworzonym zostanie, w którym następuiące wody mineralne używanémi być mogą. Z wód ciepłych *karlsbadzkich: Sprudel, Neubrunn, Mûchlbrunn;* z wód ciepłych *emskich: Keselbrunn, Kraenchen;* — z wód zimnych: *egierska Franzensbrunn, marienbadzka Kreutzbrunn, Ferdinandsbrunn, pyrmontska, Spaa, Obersaltzbrunn, kudowska, saydschûtzka* gorzka, i selcerska. Dzień otwarcia poźniéy przez pisma publiczne oznaczony zostanie.

— (*Doniesienie.*) — Młody człowiek praktycznie do obowiązków urzędu wóytowskiego, iako też do wszelkich czynności pismiennych, w iednéy z naylepszych w

kraiu administracyy prywatnych gospodarstwa rolniczego i iego gałęzi usposobiony, życzy sobie od przyszłego ś. Jana bydź na iedney z podobnych posad umieszczonym. Ktoby z posiadaczów dóbr prywatnych, lub naddzierżawców dóbr rządowych potrzebował takiéy osoby, raczy się zgłosić do domu Sznaydra przy ulicy Fawory, za Zdroiami, lub do kantoru redakcyi Monitora warszawskiego, w domu towarzystwa Przyiacioł Nauk, gdzie wszelką szczegółową informacyą o niéy powziąć można.

— *Z Radomia.* — w Dniu 1 b. m. na odbytém zgromadzeniu polityczném okręgu miasta Radomia, pod przewodnictwem Marszałka JW. Macieia *Dziedzickiego*, obrani zostali większością głosów: deputowanym na seym JW. Jan *Pusztynika*, a Radcą woiewódzkim W. *Posturzyński*, patron tryb: radomskiego.

— *Z Sandomierza 7 Kwietnia.* — Przeznaczony dzień 4 Kwietnia r. b. na żałobny religiyny obchód zgasłego nam wiekopomnego Nayiaśnieyszego Samowładcy wszech Rossyy, Króla Polskiego, ALEXANDRA I, uwieczniony został zebraniem się licznego duchowieństwa, władzy administracyynéy obwodowéy, Sądu pokoiu, policyi prostéy powiatu, oraz poprawczego wydziału sandomierskiego, municypalności miasta, żandarmeryi, weteranów konsystuiących, i szkół wydziałowych o godzinie 10 zrana, do kościoła katedralnego tuteyszego na nabożeństwo. — Wspaniała ta i wielka bazylika z struktury tak zewnątrz, iako i ozdobnych upiększeń wewnątrz, pokryta kirem z wyniesionym katafalkiem, zaledwie mieściła w sobie tłum ludu mieyscowego i sąsiedniego z obrębu powiatu. Każdy prawy rodak ieszcze z nieukoioną raną po zgonie Monarchy, nowe dał świadectwo rozżarzenia uczuć swoich, gdy przeszedł progi tych świętych podwoiów, z ofiarą łez żalu, nie z innem przekonaniem, iak tylko, że w chwilach oddychania pokoiem, po niszczącéy stali Marsa siedziby tuteysze, wyrokiem niebios powołany został zawcześnie z karty żyiących do wieczności ten wielki Monarcha, który iakby anioł pokoiu na ziemi godło tego zaszczepił, i szczęścia ludu berłu iego powierzonego pragnął.

Pod niebytność JW. Biskupa dyecezyi, Senatora królestwa, w tym samym celu w stolicy królestwa będącego, odspiewał wielką mszą JW. JX. Józef *Dutkowski* Kustosz katedry sandomierskiéy, a W. JX. Franciszek *Szałapski*, Kanonik katedralny, Pleban z Trójcy, w trafnéy i dobitnéy mowie, rysami wspaniałomyślności i dobroci zmarłego Monarchy, umysł słuchacza zachwycił, a serca do uwielbienia téy drogiéy pamiątki poruszył.

— *Z Lublina* — Dnia 1 Maia r. b. odbyło się uroczyście z wszelką formalnością w mieście Lublinie zgromadzenie gminne okręgu lubelskiego, pod laską JW. JX. Wincentego *Pieńkowskiego* Proboszcza kurowskiego, nominowanego Marszałka; na którém większością sekretnych głosów obranymi zostali: na deputowanego, JW. Jan *Kuczewski*, dotychczasowy Radca woiewódzki z powiatu lubartowskiego; na członka zaś do Rady obywatelskiéy JW. Adam *Fritsch*, dotychczasowy Radca z tegoż okręgu.

— *Z Kozienic* — Dnia 27 Kwietnia w Kozienicach odprawił się seymik szlachecki pod przewodnictwem JW. Andrzeia *Deskura* Marszałka i Posła tegoż powiatu, na którym Radcami woiewódzkimi wybrani zostali, JW. Stanisław *Pieniążek*, dziedzic dóbr Lagowa, i JW. Augustyn *Witkowski* Sędzia pokoiu i kawaler orderu ś. Stanisława klasy 2giéy.

— Dnia 4 Kwietnia r. b. w woiew: podlaskiém, w obwodzie radzyńskim, mieście powiatowém Włodawie, w kościele parafialnym XX. Paulinów odbyło się nabożeństwo żałobne, iako cześć wiecznéy pamięci wspaniałomyślnemu wskrzesicielowi naszéy oyczyzny ALEXANDROWI I. Po dopełnieniu tak świętego obowiązku, udali się zgromadzeni obywatele szlachta do sali klasztornéy, na odbycie seymiku przeznaczonéy, gdzie W. *Kozłowski*, Kommissarz obwodu, posiedzenie zagaił; poczém JW. Marszałek w mowie swéy wystawił cel zwołania seymiku, wezwał na Assessorów JJWW. Woyciecha *Kunickiego* Posła ptu łukowskiego, dziedzica dóbr Hańska, i Jana *Frankowskiego* dziedzica dóbr Horadyszcza, a na Sekretarza W. Rocha *Jasińskiego* dziedzica dóbr Rozwadówki. Wybrani zostali na Radców woiewódzkich JJWW. Teodor *Jasiński* i Wiktor *Malski*, oba ciągle od lat kilku urząd ten sprawuiący.

— W dniu 27 z. m. odbył się seymik szlachecki ptu biebrzańskiego pod laską JW. Stanisława *Kisielnickiego*, którego Assessorami byli JWW. Kaietan *Wilczewski* i Józef *Bagiński*, a Sekretarzem Kaietan *Łoniewski*. Obrani zostali Radcami woie: JWW. Adam *Kisielnicki* i Andrzéy *Rembieliński*.

— W dniu 27 z. m. w Tarnogrodzie, odbył się seymik szlachecki ptu tarnogrodzkiego, na którym członkami Rady woie: WW. Zygmunt *Stryieński*, dziedzic dóbr Abraamowa, i Wincenty *Borowski*, dziedzic dóbr Chylina, obrani zostali.

PRZYIECHALI (dnia 11 i 12 Maia.)

Domżalski Walenty Referendarz Stanu z Mianowa — Kosobudzki Kazimierz oby. z Strykowa — Miniewski Wladyslaw Sekretarz z Prus — Osowski Cypryan Patron z Płocka — Zawadzki Wincenty oby. z Pultuska — Krukowiecki Jeneral z Mszczonowa — Szymanowski Józef Pulkownik z Drezna.

WYJECHALI (dnia 11 i 12 Maia.)

Potocki Bernard Hrabia do Poznania — Bontanie Tomasz oby. do żabiéy Woli — Brońcowa Marszalkowa do Kapinosa — Żaboklicki Mistrz Ceremoniy do Lublina — Grotowski Kasper oby. do Przykor — Poplawski Podsędek do Pultuska.

---

z Petersburga 16 (25) Kwietnia.

— Wczoray 15 Kwietnia CESARZ Jmć, Cesarzowa ALEXANDRA i familia Cesarska, przystępowała do kommunii ś. w pałacu cesarskim. Cesarzowa Jmć MATKA i J. C. M. W. Xiąże MICHAŁ, podobnież przyymowali kommunią ś. w téyże kaplicy.

— Po większéy części nieznaném iest że w gubernii archangielskiéy przędą od ręki, nie za pomocą machin, nici lniane iak nayciensze, bardzo dogodne do wyrabiania naypięknieyszych koronek. Przedaią tam pospolicie zołotnik po 4 ruble assyg. co wynosi 384 rubli za funt. To powinno tém bardziéy zwrócić uwagę, że nici do koronek nro 200 przedaią w Valenciennes po 1200 fr. Redaktor dziennika rzemiosł i handlu wewnętrznego, od którego ninieyszy artykuł mamy, ma kilka motków pomienionych nici, i każdemu okazać ie gotów.

— Pospieszamy z udzieleniem czytelnikom naszym, w tłómaczeniu, ukazu, który Cesarz Jmć raczył przesłać Senatowi rządzącemu dnia 7 b. m.

1) Wyprowadzenie koni, wyiąwszy ogiery i źrzebięta niepokładane, iest i będzie dozwolone przez wszystkie komory i rogatki przytykaiące do Austryi i Prus, za opłatą cła, oznaczonego w załączonéy tabelli.

2) Konie mogą bydź posyłane bezpłatnie z Rossyi do Finlandyi, i podobnież przechodzić będą do Bessarabii przez linią dniestrową, wyiąwszy komorę Jkakowiec, na któréy pobierać będą opłatę od wszystkich koni. Przy wyprowadzaniu ich z portów Finlandyi, lub przez granicę zewnętrzną Bessarabii, płacić się będzie toż samo cło, i stosować się ma do wszelkich przepisów tyczących się wyprowadzenia z Rossyi; utrzymywać się będą na korzyść państwa rachunki cła wybranego od koni przy ich wyprowadzeniu przez porty finlandzkie.

3) Wyprowadzenie koni z Rossyi do Polski zostaie w stanie w iakim iest teraz, aż do nowego rozkazu; iednakże te które przechodzić będą komory w Kownie i Uściługu, podlegać maią opłacie.

4) Wolno będzie zakupuiącym remontę i kupcom zagranicznym opatrzonym w przyzwoite pasporta, zakupywać konie na iarmarkach wewnątrz kraiu, lub nawet w stadninach, odprzedawać ie w Rossyi, gdzie, i iak im się podoba; będą mogli ie także wyprowadzać przez komory i przykomorki opłacaiąc cło, i wszyscy handluiący końmi, będą mieli wolność składania deklaracyi na własne swe imię, ile koni wyprowadzić zechcą za granicę.

5) Co się tyczy koni zaprzężonych do powozów podróżuiących osób, lub do bryk towarzyszących towarom, zachowane zostaną względem nich rozporządzenia ukazem z dnia 30 Lipca 1801 objęte. Podróżni i prowadzący towary opłacać będą cło od koni prowadzonych luźno, lub osiodłanych, znayduiących się przy konwoiu.

6) W urządzeniach istnących, które się tyczą wyprowadzenia koni przez granicę azyatycką, nic się nie zmienia.

Tabella cła ustanowionego na wyprowadzenie koni przez granicę europeyskie.

		1826.	1827.	1828.	1829.
		rubli	—	srebrnych	
Wałachy	od sztuki	5	5	5	5.
Klacze	— —	10	10	10	5.

Źrzebięta i źrzebice uważać się maią za konie dorosłe.

---

z Odessy 14 Kwietnia.

— Wiatr południowy kilka dni bezprzestannie wieiąc, nadał zatoce naszéy widok naywspanialszy. W przeciągu trzech dni widzieliśmy zawiiaiące raz poraz 75 okrętów, z których 19 pod banderą ruską, 33 pod austryacką, 3 pod angielską, 20 pod sardyńską. Co godzina prawie daią się widzieć nowe statki na krańcach horyzontu.

Takie mnóstwo statków w porcie, ożywia nadzwyczay handel, i zdaie się nam bydź dobrą wróżbą dla otwieraiącéy się żeglugi.

z Frankfurtu 3 Maia.

—Niedawno w Moguncyi kapitalista starozakonny osobliwszym sposobem okradziony został; — dziesięć tysięcy złotych reńskich w złocie, które zapewne od kilku lat w skrzyni dobrze zamkniętéy chował, zamienione mu zostały. Gdy właściciel chciał się zabawić widokiem podwóynych napoleondorów i dukatów, z przestrachem uyrzał że rulony miały właściwe napisy, lecz napełnione były sztukami drobnéy monety.

— Doktor *Rengger*, iakeśmy iuż dawniéy donieśli, zamyśla teraz wydadź rys swéy podróży i pobytu w Paragwaiu. Za tém dziełem wyydzie większe, obeymuiące odkrycia zoologiczne i botaniczne, które młody ten uczony w swoich podróżach poczynił.

— Rząd francuzki kazał, za porozumieniem się z badeńskim rządem, przywrócić pomnik, który Jenerał Moreau kazał wystawić Marszałkowi *Turenne* niedaleko Sasbach, gdzie, iak wiadomo, poległ ugodzony kulą armatną. *(G. B.)*

z Neapolu 15 Kwietnia

— Wiele osób z sekty węglarzy usiłowało zawiązać w Neapolu nowe występne zmowy, przez utworzenie nowéy sekty pod nazwiskiem *Pielgrzymów białych*. Policya maiąc otwarte oko na ich kroki schwytała naczelników i głównych członków oraz wszystkie papiery udowodniaiące ich występek. Osoby te osądzono w Styczniu: dway, *Picetti* i *Fusco* skazani są na śmierć; *Pecci*, *Guarini* i *Alfano*, na 24 lat więzienia; *Gaello* i *Acamfora* na lat 19. — Król Jmć neapolitański wyrokiem z 8 Marca raczył ułagodzić karę dwoch pierwszych na 30 lat więzienia, a innym darował po 6 lat kaydan.

z Lizbony 15 Kwietnia.

— Gdy co chwila wyglądano odjazdu okrętu Don Joao VI, na którym znaydowała się deputacya z powinszowaniem wstąpienia na tron Cesarzowi Don Pedro; przygotowania do téy podróży niespodzianie wstrzymane zostały, iak sądzą, w skutek nowych z Londynu nadesłanych depeszy. Lubo nic się nie zdarzyło zagrażaiącego spokoyności publiczney, przecież strach osobliwszy opanował stan kupiecki. Od tygodnia wszyscy biegną do banku, dla zmienienia papierów na brzęczącą monetę. Bank zawiesił wypłaty, a nawet wstrzymał wydawanie assygnatów rządowi, co nie mało zmieszało wszystkich; zdaie się to bowiem wzniecać iakąś obawę o przyszły los kraiu. Stoiąca na rzece Tajo eskadra, uzupełnia swoią osadę powoli, póki nie stanie na stopie woienney. *(Dz. Sp.)*

Z Kalkuty 1 Grudnia 1825.

Dziennik wychodzący w Bordeaux umieścił następuiący ciekawy list, który da czytelnikom wyobrażenie o niebezpieczeństwach iakie Anglikom w Indyach zagrażaią.

Cesarz Awy, pewien rodzay automatu, którego wszystkiemi sprężynami powodnie żona, wysłał był pod rozkazami Ki-Oungi znaczny oddział dla przecięcia wszelkich związków między Arakanem i główną kwaterą w Prome. — Jenerał Archibald Campbell, w nadziei że zniszczy skutek tego poruszenia, polecił 5 pułkom piechoty indyyskiéy i dwu brygadom sypaiów z Madras, wyrugowanie Birmanów ze wsi Watty-Goun. Pułkownik M. Dowal, dowódzca téy wyprawy i wielu mężnych oficerów zginęli podczas uderzenia: w cofaniu się wiele pułków zabłąkało się w zaroślach; nie wielu uszło przed wściekłością ludu, który się zbierał na ich drodze. W skutku tego zwycięztwa Ki-Oungi opasał główną kwaterę Anglików. Z wykazu szczegółowego rozmaitych korpusów, podanego przez zbiega naczelnemu Jenerałowi Campbell, widać, że woysko Birmanów przenosi 100,000 ludzi nie licząc w to zaciągu 30,000 iuż prawie uskutecznionego. Każdy żołnierz przybywaiący pod chorągwie dostaie sześć tykalów złotych. Cesarzowa i brat iéy, rozwiiaią dzielność niepospolitą. Rządzą samowładnie starym monarchą i iego synem, dzieckiem piętnastoletniém, którego słaby charakter nie zgadza się z woiennym duchem iego matki. Ta niewiasta, którey sława rozszerza się po całym wschodzie, czuwa nad wszystkiemi obrotami woyny; poczytuie *Kiou-Kam-Boun* i *Men-za-gi* za naylepszych Jenerałów państwa. Pierwszy złączył się z *Niengi* w 15,000 ludzi, drugi wyszedł z Awy na czele 20,000 naylepszych żołnierzy birmańskich. Sądzą u dworu że Anglicy postanowili cofnąć się do Rangoon; taż sama wieść nabiera pewności w Kalkucie. Lecz czyliż iesteśmy pewni że Birmanie nie będą chcieli dostać się do Bengalu? Czyliż mogą nie wiedzieć że w warowni *William* ieden tylko pułk stoi na załodze? że Nizam Golkondy, Maratowie Holkara i Seikowie, taiemnie zostaiąc w porozumieniu, wyglądaią tylko porażki Anglików, aby na ich ogromne państwo uderzyć. Wkrótce będzie można łatwo rozwiązać te pytania, które ieneralny gubernator nieraz sobie musiał uczynić.

Zdaie się bydź pewną rzeczą, że powstańcy wyspy Jawy wysłali aientów do Cesarza Birmanów. To mogę zaręczyć że podczas mego pobytu w Sumatra Sułtan z Achem wiedział o zamyślonym buncie. Wielu naczelników maldywskich mówiło mi o nim, i nie taiło się, że w krótce maią udać się do Batawii dla dopomożenia xiążętom Dipo-Migoro i Maulku-Bumi w ich wielkim zamiarze wypędzenia Europeyczyków z Indyi, a w szczególności Holendrów z Jawy, i z wysp Sondskich. Polityka nayprzód przez Sułtana Tipoo ułożona, a którey skutek tak mu był zgubnym, teraz zdaie się, że zupełnie odmienny wypadek mieć będzie.

Jeżeli sławna warownia *Bhurtpoore* zdobytą zostanie, opóźni się rozwinięcie tego systematu; ieżeli Lord Combermere nie iest szczęśliwszy od Jenerałów którzy go w tym zamiarze poprzedzili; ieźli iego talenta rozbiią się o mury zbroczone krwią tylu Europeyczyków, Maratowie niezawodnie powstaną. *Apha-Saeb* radża z Nagpoore uszedłszy z więzienia schronił się do *Ran-Zit-Cing* radży indyyskiego którego władza na wschodzie tak iest szanowana iak władza Anglii. Podbił kray Caboul i prowincye północne Tybetu i Kandaluern, które same składały państwo tak potężne iak Persya; sławne warsztaty Kaszemiru stały się iego własnością; panuie nad Szeikami swymi przyrodzonymi poddanymi, nad ludem nowym i fanatycznym, w których prorok *Nana*, Mahomet Indostanu, natchnął woiennego ducha. Starość i słabość zdrowia Ran-Zit-Cinga nie dozwala mu uderzyć na zdobywców Indyi, lecz syn gorącą nienawiścią pała przeciw Anglikom.

Jeżeli to wszystko iest prawdą co mówią o iego charakterze pięknym i stałym, rozważnym chociaż nierównym, namiętnie lubiącym chwałę woienną, i obdarzonym wszelkiemi przymiotami, które odznaczaią polityka, — wielkie przeznaczenia czekaią tego xięcia. Uwielbienie iego dla Bonapartego, którego za wzór obrał, aż do fanatyzmu się posuwa. Zna całą wagę naszéy taktyki woyskowéy. Połowa iego woysk, to iest przeszło 100,000 ludzi, iest tak dobrze wyćwiczona iak sypaie angielscy, a bez porównania lepsza iest pod względem odwagi i ochoty. Korzyść tę winien iest oficerom francuzkim, którzy przyięli służbę u niego i utworzyli dwa pułki artyleryi konnéy i kilka kompaniy artyleryi lekkiéy ciągnionéy przez wielbłądów. Młody xiąże wszędzie utrzymuie aientów. Zapewne może powtórzyć dramę Nadir-Szaha; woysko iego iest licznieysze, więcéy narodowe; iego osobiste zasiłki są obszernieysze, okoliczności zaś równie mu przychylne.

Rękodzielnicy indygo, przybywszy z okolic Delhi, donieśli że granice Lahoru okryte są woyskiem. Gubernator ieneralny powiększył o dwadzieścia tysięcy każde z trzech woysk; a ponieważ trudno iest czynić zaciągi, uzbraiaią *coulisów* użytych w rękodzielniach indigo, przez co powiększy się cena tego produktu.

Jeżeli łagodność ięzyka i wytworność obeyścia się, może stanowić statystę, Lord *Amherst* byłby bez wątpienia iednym z naylepszych administratorów, których Angliia do Indyi wysłała; lecz iego talent odznaczania się w salonach lub przy stostoliku gry, słabą iest pomocą na miéyscu tak wysokiém. Upadek kompanii indyyskiéy zaczynać się będzie od czasu administracyi tego człowieka, który nie umie nawet utrzymać porządnych komunikacyi między Rangoon i Kalkutą. Błahe szczegóły, godne zaiąć iedynie iakiego biurzystę, cały czas mu zabieraią; śmieszność łączy się z wstrętem, i nawet, aż do ostatnich kast indyyskich, niezdatność iego staie się celem żartów. Jego nazwisko iest powodem zabawnéy igraszki słownéy; nazywaią go lord *Amoc*, co po bengalsku znaczy *bałwan*. — Powtarzamy raz ieszcze, nie ma żadnego ciągu i wypracowania w iego działaniach; zabezpieczenie chwilowych potrzeb iest całą sztuką szlachetnego lorda; nic nie iest rozporządzoném na wypadki następne: ieżeli klimat lub żelazo nieprzyiacielskie osłabi woysko, naymuią okręt i wysyłaią na nim do Rangoon kilka kompanii Sypaiow; na nieszczęście posiłki takowe są celem szyderstwa Birmanów. Zbyteczne lub raczéy bezrozumne zaufanie w tych woyskach, zgubne skutki mieć będzie. Rozumiano że przez wprowadzenie do nich naszéy broni i karności, staną się równie groźnymi iak żołnierze europeyscy; lecz zawiedziono się w nadzieiach.

Naylepsza część piechoty indyyskiéy, ta, która pod margrabią Hastings pokonała potęgę Maratów, znikła nagle w Regu. Dla popierania woyny, corazto cięższéy, wysyłaią na mieysca naybardziéy zagrożone, nowo zaciężnych, pod dowództwem małéy liczby oficerów. Idą posłuszni iak mnóstwo ich towarzyszów, którzy ich poprzedzili, w zaraźliwych wyziewach Arakanu, ponieść śmierć nieotoczoną złudzeniami chwały. W poświęceniu tém wię-

séy iest heroizmu aniżeli w odwadze w boiu, podnieconéy nadzieią nagrody i zaszczytów.

---

z Paryża 1 Maia.

— Król Jmć wydał dnia 25 Kwietnia postanowienie, mocą którego wzniesiony ma bydź pomnik dla Ludwika XVI na placu między Tuilleries i polami Elizeyskiemi, któryto plac nazywać się będzie placem Ludwika XVI. Poźnieysze postanowienie oznaczy mieysce gdzie będzie przywrócony posąg konny Ludwika XV.

— Pułkownik *Gustawson* (były Król szwedzki) napisał następuiący list do wydawcy dziennika Gwiazda.

„Mości Panie! Gdym przesłał moie odwołanie się przeciw Jenerałowi Hrabiemu *Segur*, nie wiedziałem, że nietylko w iego dziele we Francyi przewracaią moie zasady i czyny, i powstaią na moię reputacyą. Przeczytałem potém dzieło p. t. „Nowa biografia współczesnych, czyli dykcyonarz historyczny wszystkich ludzi którzy od czasów rewolucyi francuzkiéy imie swoie uczynili głośném przez swoie czyny, pisma, błędy, lub zbrodnie.

„Szczegółowy tytuł tego dzieła, ciekawość którą obudza nazwisko iego redaktorów i autorów, powinny były pozyskać zaufanie czytelników i nie zostawiać wątpliwości, że to dzieło historyczne i krytyczne, wykaże prawdę w iéy prawdziwém świetle; a ponieważ ie drukowano pod panowaniem Burbona, można sobie było pochlebiać, że się w niém ani nienawiści, ani potwarzy nie znaydzie. Lecz iakże się zdziwiłem gdy czytaiąc tak zwaną biografią Gustawa IV; znalazłem w niéy same błędy nie do przebaczenia, wszelkiego rodzaiu fałsze i potwarze. Przebiegłszy ią, postanowiłem poczynić moie uwagi, i zdziwiłem się niezmiernie, gdym uyrzał że ich liczba wynosi 89. Skoro tylko tego krytycznego dzieła dokończę natychmiast ie ogłoszę.“

— P. *Sgricci* improwizować będzie monolog tragiczny w przedmiocie, który sobie sam wybierze z pośród tematów iakie mu zgromadzenie poda. P. Sgricci dał iuż nadto dowodów rzetelności swéy improwizacyi, aby się dziwić miano, że sobie zachowuie prawo wybierania przedmiotu, zamiast oczekiwać rozstrzygnięcia losem. P. Sgricci obawiał się zapewne, aby po drugi raz nie został zmuszonym, do improwizowania w przedmiocie, któryby dawał powód do zastosowań politycznych, lub pełnym był świeżych bardzo wspomnień. Jakkolwiek szczęśliwie wyszedł w przedmiocie upadku Missolongi, zawsze iednak wypada oddadź mu sprawiedliwą zaletę, że nie chce powtórnie narażać się na próbę równie niebezpieczną.

— Posiedzenie Izby Parów dnia 23 Kwietnia, zawieszone zostało przez smutny przypadek. W chwili gdy P. *Chateaubriand* wstąpił na mownicę usłyszano żałosny krzyk; wszystkich oczy zwróciły się w stronę skąd wychodził, i uyrzano pana *Lally-Tollandal* zemdlonego na krześle. Zacny Par natychmiast przeniesiony został do pobliskiego pokoiu, gdzie mu wszelkiéy udzielono pomocy. Spodziewaią się, że słabość iego lubo gwałtowna i prędka nie będzie miała zgubnych skutków.

— Mała rewolucya gramatyczna, mówi pewien dziennik, zaszła w Akademii. Któż uwierzy? Akademiia, która mogłaby się uniewinnić, że nie robi słów nowych z powodu że musi mianować tylu nowych członków, gorliwie iednakże pracuie nad swoim dykcyonarzem, i to ieszcze dziwnieysza, że ostatni wyraz który przyięła, nie bez nieiakich reklamacyy i oporu, iest słowo *czynnić* (*activer*). (*Et.*)

— Donoszą z Calais że od dnia 1 Marca do 18 Kwietnia wysłano z tego mieysca i Boulogne nie mniéy iak 3,200,000 f. s. w suwerynach, złocie, i śrebrnych sztabach do Anglii, z któréyto ilości przypadło 2,600,000 f. s. na sam dom Rotschilda.

— Pewien dziennik rewolucyyny, przypisywał rozwiązanie towarzystwa tak zwanego królesko-akademickiego umieiętności, wpływowi Jezuitów; niewiemy iakie powody skłoniły Ministra spraw wewnętrznych do zniesienia tego towarzystwa, lecz łatwo okazać w kilku słowach, iak ten pospolity zarzut, niedorzecznym iest w téy okoliczności.

Kilka pism peryodycznych dowiodło iuż że towarzystwo to niesprawiedliwie nazywało się króleskiém, i że z iego tytułu wynikały ciągłe nieporozumienia z króleską akademiią umieiętności, nieporozumienia, którym z wielu względów wypadało kres położyć.

Widzieliśmy potém że Xiąże Angoulême, który raczył bydź dożywotnim Prezesem tego towarzystwa, z powodu niezgód między iego członkami pozbawił go tego honoru. Już nie mówiono wcale o króleskiém towarzystwie umieiętności, gdy nagle wiele dzienników oznaymiło niedawno, iego nowe urządzenie i statuta: ciemność, niezgodność i dziwactwo tych ustaw okazywały, że nie poddano ich pod rozstrząśnienie wyższéy władzy, i zdaie się iż to przestępstwo pociągnęło za sobą zakazanie towarzystwa. (*Et.*)

— Młoda kobieta mieniąca się iasnowidzącą przez działanie magnetyzmu zwierzęcego, maiąca około dwudziestu lat, stanęła dnia 28 przed sądem policyi poprawczéy, oskarzona: 1) że bez upoważnienia trudniła się sztuką lekarską; 2) że wyłudziła kilkakrotnie pieniądze; 3) że mimowolnie i przez nieroztropność stała się przyczyną śmierci młodéy szesnastoletniéy osoby.

Oskarzona, zwana pani *Fructus*, utrzymuie że w pewnéy chorobie nabyła własności usypiania, sama, bez żadnéy pomocy, snem magnetycznym, i widzenia w tym stanie słabości téy osoby, któréy się dotyka.

W Październiku w roku przeszłym, wezwaną została do panienki szesnastoletniéy: przychodzi, bierze za rękę tę młodą osobę i zapisuie hipekakuanę, poleca potém aby iéy przyłożyli na brzuch świeżo obdartą skórę z młodego barana.

W trzy dni potém, panienka umarła, podczas paroxyzmu, o którym zapewniała Pani *Fructus*, że to iest paroxyzm zbawienny.

Pani Fructus za swoie wizyty bierze pięć lub trzy franki.

Prezes przystępuie do zapytywania się obwinionéy. Ta zapewnia że ią mąż co wieczór magnetyzuie, lecz że nawet przez swóy pierścionek sama zasypia, i wpada w sen magnetyczny: że wtenczas widzi choroby osób, z któremi iest w stosunku, i lekarstwa iakie potrzeba im zapisać; lecz że gdy się obudzi o niczém nie pamięta.

Przydaie że uleczyła wiele osób.

Wielką liczbę świadków wysłuchano. Jedni udzielili szczegółów o chorobie i śmierci owéy młodéy panienki; drudzy są lekarze wezwani przez samąż panią Fructus.

Lekarze *Husson* i *Georgel* rozumieią że iedna osoba może uspić drugą, lecz nie mogą nic pewnego powiedzieć o iasnowidzeniu magnetyczném, i nadzwyczaynéy poiętności przypisywanéy iasnowidzącym.

P. *Deleuze*, naturalista, był z razu bardzo niedowierzaiącym; lecz od lat czterdziestu, widział i przekonał się o istnieniu magnetyzmu zwierzęczego. Podług niego iasnowidzący maią zdolność instynktową iak zwierzęta, która im wskazuie co ich uleczyć może.

P. *Pierresol* powiada, iż w żadnym razie iasnowidzący nic szkodliwego zapisać nie mogą.

P. *Chaman*, mówi także że iasnowidzący nie może zaszkodzić; iednakże można go zle tłómaczyć. Magnetyzm iest nadewszystko użytecznym w chorobach chronicznych; nie uda się tak dobrze w chorobach gwałtownych. Świadek ten ma tak wielką ufność w działaniu magnetyczném, że chce natychmiast uspić samego Prezesa. (*śmieią się*).

P. *Harmoniste* oświadcza, że winien iest magnetyzmowi swoie szczęście fizyczne i moralne; — był chory, radził się wielu doktorów, i magnetyzm go uleczył.

Prezes: „Ale z pomocą lekarzy?“

P. *Harmoniste*: „Przeciwnie (*śmieią się*) — lekarze nie mogli mnie uzdrowić.“

Inne osoby udzielaią szczegółów o słabościach, z których pani Fructus uleczyła.

P. *Pecourt*, adwokat króleski popierał oskarzenie.

P. *Laterade* bronił pani Fructus.

Sąd wyrokiem swoim, uznał panią Fructus iako niewinną zabóystwa mimowolnego i wyłudzania pieniędzy, a skazał ią na 200 fr. kary za nieprawne leczenie.

(*Et.*)

---

z Londynu 30 Kwietnia.

— Urzędowa gazeta z dnia 22 Kwietnia zawiera listę sześciudziesiąt czterech bankructw; poprzedzaiąca z 18go wymienia ich 24, — co wynosi razem 84 bankructw w ciągu iednego tygodnia. Na czele ich stoią księgarz Robinson i Hurst, którzy zbankrutowali na ogromną summę 10 milionów franków.

— Puszczono na giełdzie londyńskiéy wiadomość o powstaniu w hrabstwie Lancastre; pospólstwo uzbroione rzuciło się, iak mówią, na zakłady handlowe. Deputacya z tego miasta udała się do Pana Peel.

Mówią, że w okolicy Blachieru spalono sześć warsztatów, że woysko stanęło pod bronią, i że kilkunastu tkaczów zabito.

— Od 4 do 6 Lutego b. r. uważał Kapitan *Kuter* wulkaniczny wyziew na księżycu, i właśnie w mieyscu Arystarcha (u Heveliusza, *mons porphirites*). Pan Kuter mniema, iż to iest ten sam punkt, w którym Herschel r. 1787 dnia 19 Kwietnia wieczór, trzy wulkany spostrzegł na xiężycu.

— W Piątek wyszedł z druku: „*Woodstock* czyli Rycerz. Powieść z roku 1651, przez autora Waverleya, 3 tomy.“ By ugasć pierwsze pragnienie publiczności, (introligatorowie bowiem nie mogą dosyć szybko oprawiać) niektóre z gazet naszych udzieliły wyiątków z tego nowego szkockiego romansu. Jedną z głównych osób tego romansu iest Kromwell. Nazwisko rycerza iest *Wildrake*. Woodstok iest nazwisko wieyskiego mieszkania. Występuiące w działaniu młode piękności, są: Lady Lee, i córka Kromwella.